



Sygn. akt IV KK 246/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Wiesław Koziół

Protokolant Jolanta Grabowska

w sprawie **S. W. i A. Z.**

uniewinnionych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 października 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 14 listopada 2016 r., sygn. akt IV 1 Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt II K (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu I instancji w odniesieniu do S. W. i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.;

2. w pozostałej części, tj. w odniesieniu do A. Z., kasację oddala jako oczywiście bezzasadną, a kosztami postępowania kasacyjnego w tej części obciąża oskarżyciela prywatnego;

**3. zarządza zwrot oskarżycielowi prywatnemu J. B. uiszczonej
opłaty od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia J. B. oskarżył:

1. S. W. o to, że w dniu 8 sierpnia 2014 r. za pomocą poczty mailowej należącej do niego, tj. (...) [.pl](#) wysłał na adres oskarżyciela prywatnego, a także na adresy innych osób, w tym w szczególności na adres dziekanatu U. of C. (pracodawcy oskarżyciela prywatnego), a także na adres żony oskarżyciela prywatnego C. D. maila, w którym pomówił oskarżyciela posiłkowego o utrzymywanie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej romansów z innymi kobietami, w tym w szczególności o wykorzystywanie seksualne studentki U. (...) w K., a także o to, iż oskarżyciel prywatny jest alkoholikiem, czym naraził go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu profesora uczelni wyższej - nauczyciela akademickiego, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

2. A. Z. o to, że w dniu 21 sierpnia 2014 r. za pomocą wiadomości email wysłanej do J. T. pomówiła oskarżyciela prywatnego o to, że przeprowadził badania (wypełnienie kwestionariusza) w sposób niezgodny z procedurą takich badań, co następnie stanowiło jedną z podstaw rozwiązania z oskarżycielem prywatnym umowy o pracę przez jego pracodawcę, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt II K (...), na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 213 § 1 k.k. uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów oraz zasądził na ich rzecz od oskarżyciela prywatnego poniesione koszty obrony.

Apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości, wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego.

Odnośnie do uniewinnienia oskarżonego S. W. orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, a to:

1. przepisu art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 213 k.p.k. poprzez stwierdzenie, iż oskarżony w mailu z dnia 8 sierpnia 2014 r. był uprawniony do użycia sformułowań zawartych w tym mailu i tym samym swoim zachowaniem nie zrealizował znamion czynu zabronionego zarzuconego w akcie oskarżenia;

2. przepisu art. 214 k.k. poprzez całkowity brak jego zastosowania.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, jak również przez wybiórcze jego potraktowanie i powołanie się jedynie na fragmenty zgromadzonych w aktach dowodów w zakresie, w jakim uzasadniają okoliczności przyjęte za podstawę faktyczną uniewinnienia oskarżonych, a to w szczególności poprzez uznanie zeznań M. M., a także wyjaśnień oskarżonych za wiarygodne, pomimo iż oświadczenia te są sprzeczne z treścią zalegającej w aktach postępowania korespondencji mailowej;

2. naruszenie przepisu art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. wyrażające się oddaleniem wniosku dowodowego złożonego przez oskarżyciela prywatnego, tj. o przesłuchanie w charakterze świadka M. B., a także całkowite pominięcie przesłuchania w charakterze świadka A. O., K. P. oraz J. M. pomimo, iż przesłuchanie tych świadków było konieczne dla wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy;

3. art. 487 k.p.k. w zw. z art. 14 k.p.k. w zw. z art. 399 k.p.k. poprzez przyjęcie, że oskarżyciel prywatny powinien zawrzeć w prywatnym akcie oskarżenia dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu wraz ze wskazaniem przepisów ustawy karnej, pod które czyn podpada a nadto, iż ustalenie przez Sąd odpowiedzialności oskarżonego na podstawie innego przepisu ustawy karnej przy tożsamości czynu oskarżonego stanowiłoby wyjście poza ramy prywatnego aktu oskarżenia.

Odnosnie do uniewinnienia oskarżonej A. Z. orzeczeniu zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, będący następstwem dowolnej i wybiórczej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (art. 7 i art. 410 k.p.k.), a wyrażający się uznaniem, iż przebieg spotkania z dnia 2 sierpnia 2014 r. opisany przez oskarżoną w mailu z dnia 21 sierpnia 2014 r. wysłanym do J. T. oraz wyjaśnienia oskarżonej złożone przed Sądem opisujące zdarzenie z dnia 2 sierpnia 2014 r. były zgodne z prawdziwym jego przebiegiem, a co za tym idzie oskarżona nie mogła zrealizować znamion czynu

zabronionego określonego w art. 212 k.k., podczas gdy z treści maila z dnia 7 sierpnia 2014 r. (w pełni zgodnego z treścią zeznań oskarżyciela prywatnego złożonych przed Sądem) wysłanego przez oskarżoną do oskarżyciela prywatnego wynika, iż przebieg tego zdarzenia był inny.

Autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 14 listopada 2016 r., sygn. akt IV 1Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, nadto zasądził od oskarżyciela prywatnego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za postępowania odwoławcze, a na rzecz oskarżonych koszty ustanowienia obrońcy w tym postępowaniu.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zarzucił:

I. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 526 § 1 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 115 § 1 k.p.k., iż pomimo wydania wyroku przez skład 3 sędziów zawodowych, jego pisemne uzasadnienie zostało podpisane jedynie przez jednego z członków składu orzekającego;

II. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku poprzez brak rozpoznania przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, a w szczególności oznaczonego pkt II.2 zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 167 k.p.k.;

III. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 487 k.p.k. w zw. z art. 14 k.p.k. w zw. z art. 399 k.p.k. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, polegające na podtrzymaniu stanowiska Sądu Rejonowego w takim zakresie w jakim Sąd stwierdził, że oskarżyciel prywatny powinien zawrzeć w prywatnym akcie oskarżenia dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu wraz ze wskazaniem przepisów ustawy karnej, pod które czyn podpada a nadto, iż ustalenie przez Sąd odpowiedzialności oskarżonego na podstawie innego przepisu ustawy karnej przy tożsamości czynu oskarżonego stanowiłoby wyjście poza ramy prywatnego aktu oskarżenia;

IV. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 204 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 i 194 k.p.k. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, poprzez oparcie się Sądu Okręgowego na tłumaczeniach dokumentów przedstawionych przez strony, pomimo iż czynność tłumaczenia tych dokumentów a także wyboru tłumacza winna być dokonana przez Sąd w drodze postanowienia;

V. na podstawie 523 § 1 k.p.k. rażąco naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 213 k.p.k. (tak w oryginale, należy przyjąć, że skarżący miał na myśli art. 213 k.k.) poprzez stwierdzenie, iż oskarżony w mailu z dnia 8 sierpnia 2014 r. był uprawniony do użycia sformułowań zawartych w tym mailu i tym samym swoim zachowaniem nie zrealizował znamion czynu zabronionego zarzucanego w akcie oskarżenia, a nadto przepisu art. 214 k.k. poprzez całkowity brak jego zastosowania.

Podnosząc te zarzuty, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest częściowo zasadna, gdy podnosi zarzuty przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego w zakresie, w jakim dotyczy S. W., natomiast oczywiście bezzasadna w zakresie, w jakim dotyczy A. Z.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do twierdzenia skarżącego o zaistnieniu uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. Już treść zarzutu wskazuje, że nie jest ono trafne, skoro podnosi niepodpisanie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego przez wszystkich sędziów orzekających, a wspomniany przepis mówi o sytuacji, gdy nie uzasadnienie, ale orzeczenie nie zostało podpisane przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu. Kwestia ta nie nasuwa wątpliwości, wobec czego tylko na marginesie można odnotować, że Sąd Najwyższy od dawna wskazywał, iż niepodpisanie przez sędziego uzasadnienia orzeczenia nie może być traktowane jako bezwzględna przyczyna uchylenia orzeczenia (zob. np. wyrok 7 sędziów z dnia 13 lutego 1973 r., V KRN 576/72, OSNKW 1973, z. 11, poz. 136). Jeżeli natomiast zarzut kasacji zinterpretować jako w istocie sygnalizujący naruszenie art. 115 § 1 k.p.k., który

nakazuje podpisanie uzasadnienia orzeczenia przez osoby, które orzeczenie wydały, to zarzut ten nie mógł prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku, bowiem nie można przyjąć, iż podpisanie uzasadnienia tylko przez sędziego sprawozdawcę mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Na żądanie Sądu Najwyższego została wyjaśniona przyczyna niezłożenia podpisów przez pozostałych sędziów, która według ich oświadczeń (k. 402 - 405 akt sprawy) sprowadza się do nieprzedłożenia sędziom maszynopisu przez pracownika sekretariatu.

Podobnie nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia kolejne rzeczywiście zaistniałe uchybienie, o którym mowa w pkt II kasacji (w uzasadnieniu skargi nadmieniono, że zarzut apelacji wskazywał na naruszenie przez Sąd Rejonowy nie tylko art. 167 k.p.k., ale „art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k.”), tj. nieodniesienie się przez Sąd *ad quem* do zarzutu niezasadnego oddalenia przez Sąd I instancji wniosku oskarżyciela prywatnego o przesłuchanie w charakterze świadka M. B., jak też nieprzeprowadzenia z urzędu przesłuchania innych osób. Wypada podkreślić, że w uzasadnieniu apelacji w żaden sposób nie wytłumaczono, dlaczego błędne było stanowisko Sądu Rejonowego, iż okoliczności, na które miałyby zostać przesłuchany M. B. zostały już udowodnione na podstawie innego dowodu, a dodatkowo nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie wytłumaczono również, dlaczego niezbędne było przesłuchanie A. O., K. P. i J. M.; w nawiązaniu do zarzutu apelacji wypada też zauważyć, że zadaniem sądu orzekającego nie jest wyjaśnienie wszelkich okoliczności sprawy, ale okoliczności, których wyjaśnienie jest konieczne dla wydania prawidłowego wyroku.

Zarzut IV kasacji jest nietrafny z tego względu, że tylko pozornie jest skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego. To przecież Sąd I instancji posługiwał się tłumaczeniami dokumentów (w oryginale sporządzonych w języku angielskim) przedstawionych przez strony, trzeba też zauważyć, że apelacja nie zawierała zarzutu podnoszącego, iż to postąpienie było niezgodne z prawem. Trudno też nie wspomnieć, że przejawem nielojalności procesowej ze strony obrońcy jest podniesienie, i to dopiero w kasacji, wspomnianego zarzutu w sytuacji, gdy sam w toku procesu składał tłumaczenia dokumentów sporządzone przez wybranego przez siebie tłumacza (zob. np. k. 177 i n. akt sprawy). Gołosłowne jest

również twierdzenie obrońcy, że niezlecenie przetłumaczenia dokumentów tłumaczowi wyznaczonemu przez Sąd mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, skoro w kasacji nie podjęto nawet próby wykazania, że tłumaczenia złożone do akt sprawy nie są prawidłowe.

Niezasadny jest również zarzut z pkt V kasacji. Wskazując na rażące naruszenie art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 213 k.k. skarżący nie wziął pod uwagę, że przepisów tych Sąd odwoławczy nie stosował, zaś stwierdzenie (nie dosłownie wyrażone), że S. W. był uprawniony do użycia sformułowań zawartych w mailu z dnia 8 sierpnia 2014 r. oznacza akceptację poczynionych przez Sąd *meriti* ustaleń faktycznych w zakresie prawdziwości zarzutu wysuniętego pod adresem oskarżyciela prywatnego. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, powołując się na art. 213 § 1 k.k., że prawdziwość zarzutu uczynionego niepublicznie przesądza o niezaistnieniu przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. Również wskazanie jako naruszonego przez Sąd *ad quem* art. 214 k.k. nie może być uznane za zasadne w sytuacji, gdy to uchybienie mogło zaistnieć w toku rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy, co zresztą zaakcentowano w apelacji, wskazując na „całkowity brak” zastosowania tego przepisu przez Sąd *meriti*. W tym zakresie ewentualne zastrzeżenia pod adresem Sądu II instancji skarżący powinien podnieść przez wskazanie na niewłaściwe rozpoznanie zarzutu z pkt I.2 apelacji. Można jednak wspomnieć, że obszerny wywód poczyniony w uzasadnieniu wyroku na temat art. 214 k.k. świadczy o prawidłowej interpretacji tego przepisu przez Sąd Okręgowy. Inną kwestią jest – o czym niżej – podzielenie stanowiska Sądu *meriti* o braku warunków do zastosowania unormowania zawartego w art. 214 k.k. z tego powodu, że opisując w akcie oskarżenia znamiona zarzuconego S. W. występku z art. 212 k.k. autor tego pisma procesowego nie przytoczył określeń, które świadczyłyby o zaistnieniu występku z art. 216 § 1 k.k.

Za zasadny należało natomiast uznać zarzut z pkt II kasacji, jakkolwiek jego treść, w szczególności kwestionowanie przez skarżącego poglądu Sądu odwoławczego, że prawidłowo Sąd I instancji uznał, iż z przyczyn proceduralnych nie jest możliwe przypisanie S. W. występku z art. 216 § 1 k.k. każe uznać, że autor kasacji w istocie wskazał na naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wynikające z nieprawidłowego rozpoznania zarzutu apelacji.

Dla wykazania zasadności wspomnianego zarzutu kasacji celowe będzie przytoczyć fragmenty uzasadnień wyroków sądów obu instancji. Sąd Rejonowy stwierdził, że „jakkolwiek w treści przedmiotowego e-maila S. W. znalazło się też takie określenie J. B. jak »łajdak«, to jednak można by je rozpatrywać jedynie w kategoriach znieważenia, co jednak nie zostało podniesione w zarzucie aktu oskarżenia. Z racji zaś sporządzania tego aktu przez adwokata - a więc profesjonalistę a nadto mając na względzie, że także czyn znieważenia jest ścigany z oskarżenia prywatnego, orzekanie przez Sąd w niniejszej sprawie w zakresie ewentualnego popełnienia przez S. W. przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. byłoby wyjściem poza zakres aktu oskarżenia. Skoro bowiem dany czyn jest ścigany z oskarżenia prywatnego a oskarżyciel prywatny (korzystający przy tym z pomocy profesjonalnego pełnomocnika) nie formułuje w tym zakresie zarzutu, niedopuszczalnym byłoby karanie za czyn, którego oskarżyciel nie zarzuca. Można w takich okolicznościach uznać, że może on nie chcieć karania sprawcy za znieważenie a jedynie za zniesławienie”. Z kolei Sąd Okręgowy krótko zaznaczył, iż „jak wynika z treści zarzutu prywatnego aktu oskarżenia, wnoszący go kwalifikowany podmiot; adwokat opisując znamiona występku z art. 212 k.k. nie użył sformułowania »łajdak«, co obligowałoby sąd pierwszej instancji do oceny tegoż w oparciu o dyspozycje art. 216 § 1 k.k.” W związku z tym należy zauważyć, że w świetle przepisów procedury karnej, zwłaszcza odnoszącego się do prywatnego aktu oskarżenia art. 487 k.p.k., fakt, iż pismo zostało sporządzone przez podmiot fachowy nie stwarza dodatkowych wymagań dla skuteczności oskarżenia. Jakkolwiek można oczekiwać, że adwokat reprezentujący oskarżyciela prywatnego precyzyjnie sformułuje stawiane oskarżonym zarzuty, to dopiero odczytanie całego aktu oskarżenia prowadzi do wniosku, że naganność zachowania S. W. pełnomocnik oskarżyciela prywatnego ujął nie tylko w treści zarzutu, ale też w uzasadnieniu oskarżenia. Mianowicie zaznaczył, iż „oskarżyciel prywatny uważa, że obraźliwe dla niego były następujące stwierdzenia:

- jesteś małym manipulatorem i draniem
- nie umiesz kontrolować gniewu
- jesteś alkoholikiem
- miałeś romanse podczas pobytu w Polsce

- zostałeś oficjalnie oskarżony o wykorzystywanie seksualne przez studentkę U. (...), gdy wykładałeś tam
- rozgniewał się, gdy żona nie chciała skończyć kwestionariusza”.

Wprawdzie użycie tych sformułowań przez oskarżonego autor aktu oskarżenia postrzegał w kontekście zrealizowania tylko znamion czynu zabronionego określonego w art. 212 § 1 k.k. („nie ulega wątpliwości, że co najmniej kilka stwierdzeń zawartych w zacytowanym powyżej mailu, mogło realizować znamiona czynu zabronionego określonego w art. 212 § 1 k.k.”), to zarazem wprost zaznaczył, że oskarżyciel prywatny uznaje je za obraźliwe, co stanowi wyraźne nawiązanie do określonego w art. 216 k.k. występkę zniewagi, który polega na zachowaniu obraźliwym, uwłaczającym godności pokrzywdzonego. Nie można zatem uznać, że ewentualne przypisanie oskarżonemu tego występkę byłoby równoznaczne z niedopuszczalnym wyjściem poza granice oskarżenia; treść całego aktu oskarżenia, odczytywana z uwzględnieniem art. 118 § 1 k.p.k. nakazuje bowiem przyjąć, że jego autor, najwyraźniej mając trudności w klarownym przedstawieniu swojego stanowiska, w istocie uważa, że jednym czynem oskarżony dopuścił się zniesławienia, jak i znieważenia oskarżyciela prywatnego.

Z tego powodu uchylono zaskarżony kasacją wyrok w części dotyczącej S. W., nadto w tej części także wyrok Sądu I instancji uznając, że zaistniałe uchybienie oraz treść art. 454 § 1 k.p.k. nakazują ponowne rozpoznanie sprawy oskarżonego przez Sąd Rejonowy. Sąd będzie miał w polu widzenia poczynione wyżej uwagi, w szczególności wyda wyrok z uwzględnieniem faktu, że chociaż w akcie oskarżenia akcentowano zaistnienie występkę z art. 212 § 1 k.k., ale też podniesiono, że oskarżony znieważył (obraził) oskarżyciela prywatnego.

Wobec częściowego uwzględnienia kasacji, zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k. zwrócono oskarżycielowi prywatnemu uiszczoną opłatę od kasacji.

Jak wcześniej nadmieniono, kasacja w części, w jakiej dotyczy utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji uniewinniającego A. Z., jest oczywiście bezzasadna. Wynika to z faktu, że – co wcześniej wykazano – wszystkie zarzuty, które były aktualne w odniesieniu do tej części wyroku Sądu odwoławczego okazały się całkowicie nietrafne. Dodatkowo można zauważyć, że uniewinnienie wymienionej nastąpiło wobec ustalenia, że uczyniony przez nią niepublicznie wobec J. B. zarzut

(sformułowany w e-mailu wysłanym 21 sierpnia 2014 r. do J. T.) był prawdziwy. W apelacji jego pełnomocnik argumentował, że ten pogląd Sądu Rejonowego jest błędny, bowiem sama oskarżona w e-mailu wysłanym do oskarżyciela prywatnego w dniu 7 sierpnia 2014 r. przyznała, że J. B. poinformował ją, że nie bierze udziału w badaniach, a ankiety dał jej oraz jej mężowi do wypełnienia jedynie w celu pokazania nad czym pracuje w K.. W tym względzie Sąd Okręgowy stwierdził, że „nie ma sprzeczności pomiędzy wiadomościami e-mailowymi z 21 sierpnia 2014 r. i z 7 sierpnia 2008 r. (powinno być: 2014 r. – uwaga SN) (...). Fakt pokazania nad czym pracuje mógł pokazać poprzez badania kwestionariuszowe”. To stanowisko w kasacji w żaden sposób nie zostało zakwestionowane, nadto jest widoczne, że skarżący nader wybiórczo odczytuje treść e-maila z 7 sierpnia 2014 r., w którym A. Z. pisała również do J. B.: „Ty przyszedłeś ze swoim badaniem i bez jakiegokolwiek wyjaśnienia próbowałeś mnie przekonać, żebym wypełniła Twój kwestionariusz” oraz: „Wnioskujesz tak z faktu, że nie dokończyłam Twojego badania”. Ma również swoją wymowę treść e-maila z dnia 5 sierpnia 2014 r., w którym oskarżyciel prywatny przedstawił projekt przeprosin, jakich oczekuje od A. Z. Miała ona m.in. stwierdzić, że cyt. „chciałabym skończyć badanie, które rozpoczęłam w sobotę i z dumą odebrać świadectwo udziału w Twoim projekcie badawczym” (k. (...) akt sprawy). Jasno pokazuje to, że J. B. nie poprosił oskarżoną o wypełnienie kwestionariusza li tylko po to, by pokazać jej nad czym pracuje w trakcie pobytu w K.

Oddalenie kasacji w odniesieniu do A. Z. skutkowało obciążeniem oskarżyciela prywatnego w tej części kosztami postępowania kasacyjnego, zgodnie z art. 636 § 1 i 3 oraz art. 637a k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.